

Sygn. akt III UK 191/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania N. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą M. w Ł.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 sierpnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 sierpnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującej się N. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą „M.” w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 13 marca 2018 r., sygn. akt IX U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z 9 czerwca 2017 r.

N. W. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z 9 czerwca 2017 r. stwierdzającej, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega ona obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 21 stycznia 2016 r.

Wyrokiem z 13 marca 2018 r., sygn. akt IX U (...) Sąd Okręgowy w W. oddalił to odwołanie oraz zasądził od N. W. na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniosła odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 328 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że dowody zgłoszone przez odwołującą się w toku postępowania wskazywały raczej na fakt, że próbowała ona jedynie stworzyć pozory prowadzenia działalności od 21 stycznia 2016 r. Brak było bowiem przekonujących, obiektywnych i wiarygodnych dowodów na to, że miała ona rzeczywiście zamiar, według dyspozycji art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, prowadzenia działalności gospodarczej nakierowanej na zysk i działalność tę prowadziła. Za powyższym przemawiał, zdaniem Sądu odwoławczego, fakt, że ubezpieczona po dacie 21 stycznia 2016 r. nie podjęła żadnych rzeczywistych czynności zmierzających do wznowienia prowadzenia działalności gospodarczej, choćby zarejestrowania kasy fiskalnej, co uczyniła dopiero 13 lipca 2017 r. Przedstawione przez nią okoliczności zamiaru stworzenia cennika usług czy też zamiaru umieszczenia na tablicy informacyjnej w B. informacji o prowadzonej działalności były, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jedynie iluzoryczne, a ich celem było stworzenie pozoru prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd drugiej instancji podniósł również, że nie sposób było przyjąć za wiarygodne, że ubezpieczona nie miała klientów. Co do zasady we wczesnym okresie działalności gospodarczej zainteresowanie usługami ubezpieczonej mogło być niewielkie i w efekcie ubezpieczona mogła nie mieć klientów. Nie można natomiast było przyjąć, że w dalszym toku prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona nadal tych klientów nie posiadała. Ubezpieczona od 21 stycznia 2016 r. przebywała na licznych zwolnieniach lekarskich jednakże jak wskazał organ rentowy łączna ilość dni w których apelująca nie przebywała na zwolnieniach lekarskich wyniosła 29 dni, w których nie podjęła żadnych realnych działań potwierdzających prowadzenie przez nią działalności gospodarczej. Dopiero od

dnia 17 lipca 2017 r. - jak wynika z informacji urzędu skarbowego - ubezpieczona wznowiła wykonywanie działalności gospodarczej uzyskując przychód, objęty obowiązkiem ewidencji za pomocą kasy fiskalnej. Także w swych zeznaniach na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. ubezpieczona wyjaśniła, że w dniu 13 lipca 2017 r. złożyła wniosek o potwierdzenie profilu zaufanego ePUAP oraz zgłosiła do organu podatkowego informację o zainstalowaniu kasy rejestrującej ewidencję obrotów, potwierdzając także jednoznacznie fakt, że w okresie od 21 stycznia 2016 r. do 11 lipca 2017 r. nie widziała takiej potrzeby, bo realnie nie miała zamiaru prowadzić działalności, dlatego podjęte od 13 lipca 2017 r. czynności nie były jej potrzebne. Nie miała zamiaru mieć klientów i dopiero po dokonaniu zakupu kasy fiskalnej 14 lipca 2017 r. realnie podjęła wykonywanie działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę, że w okresie kiedy ubezpieczona przygotowywała się do długotrwałej przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej w związku z ciążą zadeklarowała podstawę wymiaru składek w maksymalnej wysokości, tj. 9.365 zł podczas gdy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było żadnych podstaw aby tak, wysoką stawkę wykazywać, skoro niepewne było w rzeczywistości, co zweryfikowane zostało w praktyce na niekorzyść odwołującej się, czy będą klientki a zatem i dochody z ich obsługi. Następnie już w lipcu 2017 r. kiedy to podjęła realne czynności w celu rozpoczęcia faktycznie działalności gospodarczej (złożenie wniosku o potwierdzenie profilu zaufanego ePUAP, zgłoszenie do organu podatkowego informacji o zainstalowaniu kasy rejestrującej ewidencję obrotów) ubezpieczona zadeklarowała składkę już w wysokości minimalnej. Odwołująca się nie potrafiła wyjaśnić dlaczego zaczynając dopiero działalność bez wiedzy jakie będzie finansowe powodzenie przedsięwziętej działalności zadeklarowała składkę najwyższą nie korzystając z możliwości ulgi dla zaczynających działalność gospodarczą, a dopiero od lipca 2017 r. w stawce minimalnej. Ponadto z materiału dowodowego wynika, że nie miała własnych środków na opłacenie maksymalnie zadeklarowanej składki.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, podejmowanie przez ubezpieczoną czynności przygotowawczych w postaci opracowania nowych wzorników, cenników, czy też ulotek nie stanowi samo w sobie nie budzącego wątpliwości potwierdzenia rozpoczęcia i następnie prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu

art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z tym przepisem obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące działalność pozarolniczą - w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Skoro w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 tejże ustawy obowiązkowi ubezpieczenia podlegają osoby prowadzące działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, dlatego czasowe granice prowadzenia tej działalności oraz podlegania z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego co do zasady wyznacza wpis do rejestru przedsiębiorców, prowadzony na zasadach przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584).

Sąd odwoławczy wskazał, że prowadzenie działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. W przypadku wątpliwości co do rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej decyduje więc sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Wszystkie te okoliczności łącznie a nie tylko te na które nacisk kładła strona skarżąca (tzw. uboczne, przygotowawcze, pomocnicze) należało brać pod uwagę dla prawidłowej oceny materiału dowodowego. W konsekwencji więc nie zasługiwał na uwzględnienie argument apelującej, że „dokonanie przez skarżącą czynności faktycznych zmierzających do otwarcia salonu utożsamiać należy z wolą jej prowadzenia w spornym okresie”. Nie zasługiwał na uwzględnienie, zdaniem Sądu drugiej instancji, tym bardziej, iż kłóci się z faktem, że odwołująca się miała już salon otwarty i przegotowany, bo zaczęła działalność jeszcze w czerwcu 2014 r. Tak więc argument ten choćby z tej przyczyny jest nielogiczny i kłóci się z doświadczeniem życiowym.

Dlatego też, dokonując oceny całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny przyjął, że N. W. w okresie od 21 stycznia 2016 r. nie podjęła rzeczywistego wykonywania działalności gospodarczej. Z tytułu jej prowadzenia nie osiągnęła w spornym okresie żadnego dochodu, a fakt ten pozostawał w sprawie bezsporny. Z powyższych względów za prawidłowe należało uznać stanowisko organu rentowego, że ubezpieczona w spornym okresie nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

W ocenie skarżącej Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, iż apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd drugiej instancji rozpoznający przedmiotową sprawę błędnie uznał, iż skarżąca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z uwagi na rzekome faktyczne nieprowadzenie działalności gospodarczej, stwarzanie wyłącznie pozorów jej prowadzenia. Podkreślenia natomiast wymaga, iż skarżąca faktycznie prowadziła działalność gospodarczą, na dowód czego przedłożyła dokumenty.

Strona skarżąca wskazała, że prowadzenie działalności gospodarczej obejmuje okresy zarówno faktycznego wykonywania usług, jak i podejmowania innych czynności związanych z tą działalnością, takich jak np. poszukiwanie nowych klientów, a wszystkie te zabiegi pozostają w ścisłym związku z działalnością gospodarczą, zmierzając do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania.

Zdaniem skarżącej zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo albowiem zostało wydane w wyniku błędnej analizy prawniczej, wykładni przepisu art. 2 u.s.d.g. Dokonanie przez Sąd drugiej Instancji błędnej wykładni powyżej wskazanego przepisu polegało na stwierdzeniu, że działanie skarżącej nie spełniało przesłanek do uznania, iż faktycznie podjęła i prowadziła ona działalność

gospodarczą, w szczególności ponieważ – nie osiągała ona dochodów, a czas wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej był zbyt krótki, podczas gdy utrwalona wykładnia definicji prowadzenia działalności gospodarczej wskazuje, że:

- działalność gospodarcza musi mieć charakter zarobkowy, a samo pojęcie „zarobkowego charakteru” jest szersze niż „racjonalne gospodarowanie”,
- generowanie strat czy błędne założenia kalkulacyjne przy zakładaniu działalności nie przekreślają zarobkowego charakteru działalności,
- możliwe jest założenie działalności gospodarczej przez kobietę nawet w zaawansowanej ciąży, a sama ciąża, czy inne schorzenia chorobowe nie przekreślają zamiaru prowadzenia działalności w sposób zarobkowy, ciągły i profesjonalny,

Organ rentowy nie wnosił odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi

być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepublikowane; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepublikowane). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie skarżąca nie wykazała w żaden sposób oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Strona skarżąca obszernie przedstawiła poglądy orzecznictwa i doktryny na kwestię warunków prowadzenia działalności gospodarczej i definicji prowadzenia działalności gospodarczej, natomiast w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono przekonującej argumentacji świadczącej o tym, aby Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty i rażący naruszył jednoznaczną i jednolitą wykładnię art. 2 u.s.d.g. W istocie, ten element skargi kasacyjnej odwołującej się skupia się na polemice ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, w szczególności koncentrując się na próbie sformułowania zarzutu, jakoby Sąd drugiej instancji skupił się na braku dochodu uzyskiwanego przez ubezpieczoną, a pominął inne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej. Zarzut ten jednak nie ma potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy, jak bowiem wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny dokonał wnikliwej analizy okoliczności niniejszej sprawy pod kątem oceny prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej. W szczególności Sąd zbadał i ocenił również „czynności przygotowawcze”, które w celu prowadzenia działalności miała podjąć odwołująca się. Nie można zatem zgodzić się ze stroną skarżącą, że zdaniem Sądu odwoławczego prowadzeniem

działalności gospodarczej jest jedynie prowadzenie działalności, która przynosi zysk. W istocie powodem uznania, że odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie było nie to, że jej działalność nie przynosiła zysku, lecz to, że w tym okresie nie podejmowała ona w zasadzie jakichkolwiek realnych działań świadczących o prowadzeniu tejże działalności.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.